

**PROTOKÓŁ Nr 3/2019**  
**z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego**  
**w dniu 28 stycznia 2019 roku**

Lista obecności członków komisji oraz osób uczestniczących w posiedzeniu komisji w załączeniu.

Posiedzenie Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego w dniu 28 stycznia 2019r. roku o godz. 16<sup>00</sup> otworzyła Przewodnicząca Komisji – Elżbieta Mizio.

Powitała zgromadzonych, stwierdziła prawomocność obrad, po czym odczytała porządek posiedzenia przesłany w materiałach:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad IV sesji Rady Miasta Lubartów.
4. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.
5. Wolne wnioski.
6. Zamknięcie obrad.

Propozycji zmian do zaproponowanego porządku obrad nie było, jednakże radny TEODOR CZUBACKI zgłosił uwagę, aby na przyszłość w porządku obrad komisji wyszczególniać punkty, którymi komisja ma się zajmować.

Innych uwag nie zgłoszono. W głosowaniu, Komisja jednogłośnie - 7 głosami „za” przyjęła porządek posiedzenia, a następnie przystąpiła do jego realizacji.

Ad.3

Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad IV sesji Rady Miasta Lubartów.

W pierwszej kolejności Komisja zajmowała się wyrażeniem opinii na temat planowanych zmian w „Lokalnym Programie Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017-2023”.

Wprowadzenia do powyższego punktu dokonał Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych – Piotr Turowski zaznaczając w swojej wypowiedzi, że planowane zmiany, o których jest mowa dotyczą budynku przy ul. Reja 14 w Lubartowie, który Miasto chce zagospodarować, a w pierwszej kolejności poddać termomodernizacji, na co jest przygotowana dokumentacja techniczna. W związku z tym opinia, by można było Program Rewitalizacji rozszerzyć o ten obszar i ten budynek pozwoli podejmować dalsze działania.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny TEODOR CZUBACKI

Panie Naczelniku rozumiem, że ten zakres realizowanych działań, które Państwo nam przedstawiliście, to będzie objęty, – czyli ta termomodernizacja z wymianą centralnego ogrzewania itd., itd. To, co tutaj jest napisane będzie objęte tym sposobem tej

termomodernizacji tego, bo rozumiem, że tylko budynek przy ul. Reja jest objęty tym rozszerzeniem, prawda? Nic poza wcześniejszym planem nie jest ujęte, tak?

Naczelnik PIOTR TUROWSKI

Może wyjaśnię, ponieważ przedkładamy również projekt uchwały dotyczący włączenia Reja do Programu Rewitalizacji, jest to związane też z projektem, który obejmuje zagospodarowanie wnętrza tego budynku. Natomiast na dzień dzisiejszy przygotowani jesteśmy dokumentacyjnie do tego, żeby ubiegać się o dofinansowanie dla samej termomodernizacji i w tym pierwszym kroku, który jest przed nami, chcemy zrobić tylko i wyłącznie pogłębioną modernizację budynku, to, na co jesteśmy mniej więcej przygotowani dokumentacyjnie. I z tego kosztu, który Państwo tam widzicie – szacunkowego oczywiście, wprowadzonego do Programu 4,5 mln zł, ta termomodernizacja szacujemy, że powinna kosztować około 1,5 mln zł., natomiast reszta są to środki, które są związane z zaadaptowaniem budynku wewnątrz do przyszłych funkcji i jest to już kolejny etap. Czyli to będzie podzielone przynajmniej na dwa projekty.

Radny TEODOR CZUBACKI

Dofinansowanie na jakim stopniu procentowym będzie ?

Naczelnik PIOTR TUROWSKI

Jeżeli nam się uda rozszerzyć obszar rewitalizacji o ten teren, to nawet do 95%.

Radna MARIA KOZAK

Ja chciałam zapytać, bo jest tak – w ramach projektu przewiduje się również nawiązanie współpracy z podmiotem prywatnym, który mógłby zostać operatorem placówki – co to znaczy? Nie bardzo rozumiem ten zapis. I współpraca z podmiotem prywatnym – czego ma dotyczyć. Jest jeszcze jedna rzecz, że po prostu tworzenie nowych miejsc pracy ....., myślę, że tak za dużo to tutaj tych nowych miejsc pracy nie powstanie, może 5, czy 6 i to tyle będzie. No i jest bardzo fajne – zapobieganie starzeniu się społeczeństwa poprzez stworzone rozwiązanie – top chyba będzie po prostu dzieci przybywać.

Naczelnik PIOTR TUROWSKI

Może po kolei – stworzenie warunków, oczywiście im więcej miejsc, w których rodzice mogą bezpiecznie zostawić dzieci, tym może chętniej decydują się na macierzyństwo. Także pod tym kierunkiem to należy rozpatrywać. Co do miejsc pracy – zdecydowanie tak, od kilku, do kilkunastu miejsc pracy, w zależności od wielkości placówki, która będzie funkcjonowała? I wracając do początku tego pytania, – dlaczego podmiot prywatny? Nie wszystkie działania tego typu na terenie miasta musi prowadzić Miasto. I nasze założenie jest być może takie również w kierunku, że niekoniecznie będzie to placówka prowadzona przez Gminę Miasto Lubartów, natomiast być może znajdzie się podmiot prywatny, który będzie zainteresowany prowadzeniem takiej działalności komercyjnie i wtedy Miasto nie będzie już ingerowało na etapie konsumpcji tego projektu.

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

Czy to ma sens, żeby Miasto wykladało 3 mln zł. na rewitalizację budynku tylko po to, żeby ktoś prywatny prowadził sobie biznes? Wiadomo jest, że jeśli to będzie prywatny przedsiębiorca, koszty utrzymania dziecka w takim przedszkolu będą wyższe. Rodzice będą mieli wyższe opłaty i wcale nie będzie to z korzyścią dla mieszkańców miasta Lubartowa. Uważam, że takie jednostki powinny być prowadzone przez Miasto.

Naczelnik PIOTR TUROWSKI

Może jedna uwaga – w dniu dzisiejszym my nie przesadzamy, w jaki sposób będzie prowadzone przedszkole, czy żłobek, które powstanie w tym budynku. To jest temat przełożony na przyszłość, na etap przynajmniej realizacji projektu zagospodarowującego wnętrze tego budynku. Natomiast, czy prowadzi Miasto, czy jednostka prywatna, to to również kosztuje. My płacimy również za dzieci, które są w przedszkolach, czy żłobkach prywatnych i dopłacamy do tego z budżetu Miasta. Czyli z punktu widzenia Miasta to są również wydatkowane środki. Natomiast ja rozumiem, że rodzicom może zawsze wygodniej jest, czy mają większe zaufanie do jednostek publicznych – w sensie, że jest to jednostka gminna, ale to też być może z czasem się będzie zmieniało. Mamy wiele przykładów funkcjonowania prywatnych przedszkoli, które sobie rodzice również chwala.

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

Wszystko się zgadza, ale dajemy furtkę i uważam, że to nie jest w porządku, że Miasto wyklada pieniądze, a korzystają z tego prywatni biznesmeni.

Radny TEODOR CZUBACKI

Ja pozwolę sobie nawiązać do wypowiedzi Pani radnej Kozak, jeżeli chodzi o ilość zatrudnionych osób. Ten budynek na ul. Reja jest tak samo gabarytowo podobny do budynków przy ul. Mickiewicza i ul. Krzywe Koło. I tam nie jest tak, że tam kilka osób pracuje. Jeżeli to będzie w całości budynek zagospodarowany do potrzeb żłobka, będzie tam naprawdę kilkanaście osób łącznie z całą załogą i z Paniami pracującymi w obsłudze. Jeśli chodzi o koszty utrzymania dziecka w żłobku, akurat mam doświadczenie, bo niedawno byłem u Pań w Przedszkolu przy ul. Krzywe Koło i Panie się skarżyły, że koszty utrzymania dziecka w żłobku w naszym, miejskim są jedne z wyższych, a nie niższych, w porównaniu ze żłobkiem Casper, czy żłobkiem Motylek.

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

Myślę, że należałoby to dokładnie przeanalizować i wcale nie przesądzać sprawy, że tak jest, jak Pan twierdzi, bo jeszcze nie tak dawno miałam dzieci w żłobku. Więc wiem, jak to wygląda.

Innych głosów w dyskusji nie było, zatem Przewodnicząca zamknęła dyskusję i rozpoczęła procedurę głosowania odnośnie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017-2023”



swoje zadania w trzech dziedzinach, tj. bibliotekarstwa, muzealnictwo, jak również obecnych działań statutowych obecnego Lubartowskiego Ośrodka Kultury, przy wzmocnionym budżecie.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radna MARIA KOZAK

Panie Burmistrzu, ja chciałam zapytać taką rzecz: Pan pracował w Centrum Spotkania Kultur i to był ośrodek, który powstał nie tak dawno. Czy poprzez to jakaś biblioteka została w Lublinie zlikwidowana, albo Muzeum (*Burmistrz z miejsca: Nie, oczywiście, że nie.*) Więc tutaj nie możemy powoływać się na to, bo jest to zupełnie inna sytuacja. ... Następnie, z tego, co wiem zalecenia Komisji były takie, żeby połączyć – raczej dotyczyły Muzeum – i co zrobić z Muzeum. Tutaj był problem.

I następna rzecz, to mam pytanie: czy można by ten punkt dotyczący połączenia tych trzech instytucji przenieść na kolejną sesję? Po pierwsze, my byśmy się zastanowili, jako radni – następnie ..., po pierwsze nie wiem, kto to zgłaszał też ten projekt uchwały, ale żeby przeanalizować, żeby zrobić symulację, jakie to będą koszty ..., przynajmniej tak wstępnie. Na razie to mamy oprócz tego, że kultura pięknie pójdzie w górę – niewiele mamy. Natomiast, żeby nie wylać najnormalniej w świecie dziecka z kąpielą, bo to jest odpowiedzialna rzecz, to są dotyczące instytucje naszej kultury i duchowości, a dzięki kulturze jesteśmy lepsi, więc po prostu, żeby naprawdę nie wylać dziecka z kąpielą. Wydaje mi się, że nic się na stanie, jak zostanie to przeniesione na następną sesję.

BURMISTRZ

Oczywiście, że nic się nie stanie. To nie jest tak, że my się gdzieś śpieszymy z jakimiś decyzjami. Rozpoczęliśmy ten proces, bo ten proces jest długotrwały – tak, jak powiedziałem na samym początku. ... Jeśli Państwo radni wyrażą opinię pozytywną i na sesji Rady Miasta Państwo nie zagłosują za tym, aby taka uchwałę intencyjną przyjąć, my rozpoczynamy bardzo długą i wyboistą drogę – można powiedzieć, z uwagi na to, że na połączenie muszą się nam zgodzić znaczne gremia, które regulują pracę tych instytucji. To po pierwsze. Po drugie przedstawimy bardzo dogłębną analizę SWOOT – plusy i minusy, dobre i złe strony tego przedsięwzięcia. I po trzecie – pokażemy, jakie z tego tytułu będą oszczędności dla budżetu miasta i dla naszych mieszkańców i jak możemy przez te oszczędności wzmocnić tą instytucję. Dlatego w tej chwili mogą Państwo radni zrobić wszystko. My podjęciem tej uchwały nie zamykamy sobie drogi ani na to, że połączymy te instytucje, ani że nie połączymy tych instytucji. Wszystko jest w rękach Państwa radnych.

Radny TEODOR CZUBACKI

Ja jeszcze przypomnę, bo tak jak Pan Burmistrz powiedział tutaj, że to jest jedynie uchwała intencyjna, więc tak naprawdę ta uchwała intencyjna pozwala nam na chwilę obecną podjąć jakieś działania, ale to nie są działania ostateczne. Ja ze swojej strony, jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej i tutaj odpowiadając na pytania Pani radnej Kozak, będę chciał przedłożyć członkom Komisji Rewizyjnej plan pracy również, gdzie właśnie

znajdą się kontrole Lubartowskiego Ośrodka Kultury i Biblioteki. I na podstawie tych kontroli i wniosków pokontrolnych oraz zaleceń pokontrolnych będziemy mogli wspólnie ocenić te dwie instytucje, a ja specjalnie mówię o dwóch instytucjach dlatego, że nie mówię tutaj o Muzeum, gdzie w 2016 roku przeprowadzona była kontrola przez Komisję Rewizyjną i faktycznie w zaleceniach pokontrolnych było, aby połączyć tę instytucję z niewskazaną jakąś jednostką kulturalną w mieście. Natomiast na podstawie tych kontroli, które przeprowadzimy – mam nadzieję, – jako Komisja Rewizyjna w tym roku, będziecie Państwo mogli obiektywnie ocenić nie tylko stopień finansowania, ale też stopień organizacyjny tych dwóch instytucji i będzie łatwiej nam – mi i Państwu podjąć ostateczną decyzję. Centralizacja nie jest jakimś złym rozwiązaniem. Dlatego, że czasem większa lokomotywa może więcej niż trzy wagoniki gdzieś doczepione do pociągu, jakim jest budżet miasta i próbuje gdzieś tam uszczknąć kilka złotych w każdym roku. Dlatego uważam, żeby tą dzisiejszą uchwałą, opinię Komisji Spraw Społecznych przyjąć w niezmienionym składzie i pracować dalej. Im wcześniej rozpoczniemy, tym będziemy mieli większy pogląd na to, czy ten zabieg się uda, czy będzie skuteczny, czy będzie dobry przede wszystkim dla naszego miasta.

#### BURMISTRZ

Jeżeli można, to ja jeszcze do Pani radnej Kozak, bo przypomniałem sobie jeszcze jedną rzecz – a propos pytania, czy jakaś biblioteka została w Lublinie zlikwidowana. Biblioteka nie, natomiast osoby, które znają schemat organizacyjny CSK wiedzą dobrze, że tam jest jeszcze jeden dział – tak można powiedzieć, który nie został w ogóle rozwinięty. Przetworzenie takiej instytucji, jak Centrum Spotkania Kultur, czy nawet naszej – my globalnie oceniamy sytuację nie na dziś, nie na jutro, ale na najbliższe lata – i jeżeli chodzi o CSK, być może było w planach, być może będzie w planach przyłączenie do CSK jednego z ważnych działów, jeżeli chodzi o kulturę – mama tutaj na myśli „Regionalizm i kulturę ludową”. A można tutaj bardzo łatwo wychwycić, w którym kierunku jest otwarta furka, żeby tą instytucję wzbogacać. Ale nie chciałbym tutaj jeden do jednego przenosić pewnych nawyków z CSK, bo jesteśmy mniejszym miastem i mamy mniejsze budżety. Nasz budżet obecny, jeżeli chodzi o Lubartowski Ośrodek Kultury jest na poziomie 1 mln 400 tys. zł. rocznie – podstawowy budżet. W CSK jest to przeszło 10 mln zł. w zeszłym roku. Natomiast mnie zależy na tym, żeby wzbogacić wartość kulturową, kulturalną, jeżeli chodzi o taką dużą instytucję, oczywiście po przeprowadzeniu głębokich analiz i dyskusjach na ten temat.

Radna MARIA KOZAK:

Ja mam takie pytanie, kto w ogóle zgłosił ten projekt?

#### BURMISTRZ

Jak dobrze pamiętamy, w czasie kampanii wyborczej był to mój pomysł na rozwój kultury w naszym mieście. Wspólnie z moim Zastępcą, który odpowiada za pewną działalność, podczas rozmów doszliśmy do porozumienia, że jednak warto pójść dalej i zrobić naprawdę mocne, silne podwaliny lubartowskiej kultury.

Radna MARIA KOZAK

Czy ktoś analizował, jakie będą oszczędności?

BURMISTRZ

Tak, oczywiście. Analiza taka została przeprowadzona dość dogłębnie. ( *przerywa MARIA KOZAK: To chcielibyśmy tą analizę mieć.* ) Dobrze. Jest taka analiza przeprowadzona. Taka wstępna analiza, o której mówimy. I tak – możemy taką dokładną analizę przeprowadzić, jak będziemy znali zarysy takiej instytucji, jeżeli będziemy wiedzieli, czy dostaniemy opinię pozytywną od Państwa radnych, jeżeli chodzi o tą uchwałę intencyjną i wtedy zabieramy się do bardzo szczegółowej pracy w tym zakresie po dłuższej analizie. I wtedy możemy przedstawić koncepcję i jest wstępna koncepcja takiej instytucji.

Radna MARIA KOZAK

No właśnie. Po prostu wstępna analiza. ( *wtrąca Burmistrz : Jest.* ) Bo tutaj nie chodzi nam, żeby jakaś była, bo to trudno jest obliczyć. Natomiast chcielibyśmy się zapoznać z taką właśnie wstępną analizą. ... I jeszcze jest tutaj podpisany w jakimś dokumencie Pan mecenas ... ( *Burmistrz: mecenas Grzegorz Abramek* ) Kto to jest w ogóle?

BURMISTRZ

Mecenas, radca prawny, który obsługuje nas, jako Urząd Miasta.

Radna MARIA KOZAK

To ja zgłaszam taki wniosek, żeby jednak radnym przedstawić, jacy prawnicy nas obsługują. Bo ja np. nie wiem. Był jakiś Pan, który chyba nie był przedstawiony z nazwiska, teraz następny jakiś. Nie wiem, czy ktoś jeszcze? Po prostu chciałabym, żeby radni wiedzieli.

BURMISTRZ

Dobrze. Szanowna Pani radna – w poprzedniej kadencji mieliśmy jednego mecenasa, który specjalizował się we wszystkim. Zostawiam oceny Państwu radnym, jak się współpracowało. Nie jestem tutaj do tego, żeby oceniać tą sytuację. W obecnej kadencji zaproponowaliśmy obsługę prawną kancelarii prawnej. Podpisaliśmy umowę na obsługę z kancelaria prawną. I w tej kancelarii mamy radców specjalizujących się w poszczególnych dziedzinach: w samorządzie terytorialnym, Pan mecenas Abramek myślę, że chętnie przedstawi, w czym on się specjalizuje. Na pewno jest to osoba z dużym doświadczeniem, więc ja osobiście mam do Pana mecenasu zaufanie i myślę, że będzie bardzo pomocny Państwu radnym w pracach. I na sesjach, jeżeli będzie takowa możliwość, będzie pełnił dyżur, bo też nie zawsze jest z nami. Kancelaria dzieli pracę pośród swoich pracowników, no niestety my, jako Burmistrz, Zastępca, Sekretarz, osoby, które wchodzi w skład pracy, jeżeli chodzi o Urząd Miasta, mają do dyspozycji określone osoby, które się specjalizują w swoich dziedzinach. Więc jestem otwarty, mogę przedstawić Pani radnej – zapraszam serdecznie. Wszystkich zaproszę, żeby Pani radna poznała. ... Przedstawimy obsługę prawną Szanownym Państwu radnym.

Radna EWA GRABEK

Szanowni Państwo, uważam – tak, jak powiedział radny Teodor Czubacki, że jest to intencyjna uchwała. Uważam, że należy dać tutaj zielone światło Panu Burmistrzowi, aby podjął działania w tym zakresie połączenia tych trzech placówek, aby była możliwość zapoznania się z kosztami, z oszczędnościami i wszystkimi innymi aspektami związanymi z tymi placówkami. Nie wydaje mi się, żeby była jakaś likwidacja biblioteki, czy też Muzeum. Także połączenie tych trzech placówek uważam za dobry pomysł.

Wiele razy zastanawialiśmy się wcześniej, jeżeli chodzi o Muzeum, wiemy ilu tam pracowników jest zatrudnionych, więc uważam, że zamiar połączenia tych trzech instytucji jest dobrym pomysłem i jak Pan Burmistrz przedstawi nam dokumentację w tym zakresie, później będziemy podejmować decyzję, czy to zrobimy, czy też nie.

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

Ja uważam, że łączenie jednostek, które mają zupełnie różne zadania do wykonania nie jest dobrym pomysłem... Uważam, że są to różne instytucje, więc mają różne zadania i nie można podłączać ich, żeby to była jedna lokomotywa, jedna osoba zarządzająca, bo to jest rozbudowywanie administracji.

BURMISTRZ

Uważam, że dzisiaj za wcześnie, żeby rozmawiać o tym, jak będzie wyglądała struktura organizacyjna. Na pewno chcielibyśmy zaproponować pewną strukturę, która będzie płynnie pracował. I teraz, – jeżeli np. jest w tej chwili – nie mówię, że tak jest, ale podaję taki przykład – trzy etaty, jeżeli chodzi o kierownika administracyjnego w każdej instytucji. Tak chyba nie ma do końca ..., chcemy zrobić jedną osobę – kierownik administracyjny, która będzie obsługiwała Lubartowski Ośrodek Kultury i żeby była jasność – my nie likwidujemy biblioteki tam, gdzie dyrektorem jest Pan Banucha. Tam będzie dalej punkt biblioteczny, filia Lubartowskiego Centrum Kultury, w którym można by wykonać swobodnie pewne działania – wystawę w Bibliotece Pana dyrektora Banuchy, czy też zrobić jakieś spotkanie z książką. My tej instytucji, tego obiektu nie likwidujemy. Nie będziemy nic z nim robili. I taka sama sytuacja, jeżeli chodzi o Muzeum. W Muzeum też będzie filia tego tworu, który jeśli Państwo radni się zgodzą powstanie i organy nadzorcze. Nie zamierzamy robić w tym zakresie żadnych zmian, chyba, że zmusi nas do tego prawo. Dajmy na to – mamy budynek po Muzeum, który w tej chwili jest przekazany przez Pana Marszałka pod działalność statutową i być może są zapisy jakieś – to będziemy wszystko sprawdzali, jeżeli Państwo nam wyrażą zgodę na rozpoczęcie prac w połączeniach, że ten budynek musi służyć celom statutowym, np. związanym z muzealnictwem, z książką, tudzież z kulturą.

Przewodniczącą Komisji ELŻBIETA MIZIO

W takim razie tym bardziej nie rozumiem, po co ma być łączenie, skoro to dalej funkcjonowanie tych jednostek pozostanie w takim zakresie, jak to wszystko ma się odbywać.



BURMISTRZ

Przykład kierownika administracyjnego jest najlepszym przykładem. Dajmy na to, że jedna główna księgową może obsługiwać trzy instytucje, jeżeli program jest zbliżony, jeżeli może to robić. Wydaje mi się, że to dla zarządzania finansami miasta jest dobrym kierunkiem działania.

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

W takim razie chciałabym podtrzymać wniosek Pani Marysi o przełożeniu, bo myślę, że lepiej będzie najpierw nam przedstawić wszystkie analizy, żeby było wiadomo, po co to ma być łączone. Poza tym, jeżeli mówimy o tej lokomotywie pchającej, to nie wiem, czy rzeczywiście będzie rozwijała się ta kultura, skoro już plany w budżecie są takie, że np. budżetowanie LOK-u będzie pomniejszone o 200 tys. zł.

BURMISTRZ

... Chcemy zrobić coś takiego: połączyć instytucje, usprawnić ich działanie, stanowiska, które się dublują i zakres obowiązków dajmy na to jest mały – nie ukrywajmy, w takim muzeum, czy bibliotece, chcemy dołożyć pracy osobie, która będzie pełniła to stanowisko w Lubartowskim Centrum Kultury, to przede wszystkim. A jeżeli chodzi o budżet, to ten budżet będzie zwiększony, bo my, jeżeli oszczędzimy na połączeniu dajmy na to w tej chwili 250 tys. zł., to jesteśmy w stanie zwiększyć obecnie funkcjonujący budżet, żeby te wartości związane z kulturą były wyższe.

Radia MARIA KOZAK

Tworzyliśmy MOSiR, czy to dało jakieś oszczędności? Czy nie? Jak to jest z tym? Też było mówione, że będzie jedna instytucja, dzięki której będą oszczędności. Więc tutaj też ma być jedna instytucja, mają być oszczędności – to jedno. ... Pan Banucha ocaleje, że tak powiem, a filie biblioteczne też? Czy nie? Jak to z tym będzie?

BURMISTRZ

To jest grubszy problem. Z uwagi na to, że mamy zgłoszenie od rodziców ze Szkoły Podstawowej Nr 3, że chcieliby zrobić w obecnej filii biblioteki tam się znajdującej świetlicę, gdyż świetlica, która w obecnej chwili tam istnieje, jest niewystarczająca, a bardzo dużo dzieci z niej korzysta.

I teraz jest taka sytuacja, że zastanawiamy się nad tym, żeby przenieść ten punkt, ta filia biblioteki z SP Nr 3 – podkreślam, zastanawiamy się – żeby nie było zaraz, że już podjęliśmy decyzję. Nie, nie. Mówimy o tym, komunikujemy o tym, więc zastanawiamy się. Bardzo wiele osób z rodziców, których dzieci chodzą do SP Nr 3 przychodzi do mnie z tym problemem, że tam jest za mało miejsca w świetlicy. I szukamy rozwiązań. I jednym z tych rozwiązań jest właśnie tamto miejsce. Bo przypomnę, jest ono zlokalizowane blisko obecnie istniejącej świetlicy. Do tego jest jeszcze analiza prowadzona obecnie wypożyczeń w tamtej filii, wypożyczeń przez uczniów z tamtej szkoły, wypożyczeń zewnętrznych. Bo przypomnę jest jeszcze biblioteka, która tam się znajduje – szkolna biblioteka. Więc mówimy tutaj o jakiejś analizie kosztów w poszczególnych instytucjach.

Oświata, jako sama w sobie pociąga za sobą duże koszty, jeżeli chodzi o funkcjonowanie. Szukamy rozwiązań, więc odpowiadając na Pani pytanie – rozpatrujemy różne sytuacje.

Radna MARIA KOZAK

To jeszcze tak: zgłaszam wniosek, żeby ten punkt dotyczący połączenia odłożyć na następną sesję. To raz – żebyśmy ochłonęli i jakoś do tego się przygotowali. I drugi wniosek, żeby nam przedstawić radców prawnych ..., jako prawników, którzy obsługują Urząd Miasta, czy Radę.

W następnej kolejności głos zabrał radny TEODOR CZUBACKI, który zwrócił się z zapytaniem do Pana Burmistrza:

– Czy w momencie połączenia, zcentralizowania tych trzech instytucji, jest możliwość zgromadzenia części materiałów z biblioteki w pomieszczeniu LOK-u, tutaj w centrum? Ja mówię tutaj o tym nie bez powodu, dlatego, że część osób z centrum miasta – tak naprawdę nie ma gdzie tych książek wypożyczać. Albo musi się udać tam naprzeciwko sądu, albo na 3 Maja. Czy w momencie centralizacji udałoby się część zbiorów tutaj zgromadzić, aby ta część Lubartowa mogła gdzieś tutaj nie chodząc gdzieś zbytnio daleko udać się i wypożyczyć. A odnośnie przedstawienia prawników komisji – nie wiem, czy to dobry moment i dobre miejsce, żeby przedstawiać tutaj prawników.

Radna MARIA KOZAK

Tutaj nie. Na sesji.

BURMISTRZ

Nie chciałbym tutaj kształtować polityki, czy programu, – jeżeli tak się stanie oczywiście, nowego włodarza, nowego dyrektora tego centrum, czy będzie punkt biblioteczny. Jeżeli będzie potrzeba, to taki punkt zrobimy, bo będziemy mieli do dyspozycji bibliotekę Pana Banuchy i muzeum, gdzie tam zlokalizujemy inne zadania, które w tej chwili są w obecnym miejscu.

Innych głosów w dyskusji nie było, zatem Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję w omawianym punkcie, po czym poddała pod głosowanie wniosek radnej Marii Kozak, aby punkt dot. opiniowania przedmiotowego projektu uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury: Lubartowskiego Ośrodka Kultury w Lubartowie, Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Mickiewicza w Lubartowie, odłożyć na kolejne obrady sesji Rady Miasta. W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 4

przeciw – 3

wstrzymujących się – 0

wniosek uzyskał akceptację Komisji.

Wobec powyższego Komisja nie opiniowała ww. projektu uchwały, zgodnie z przyjętym wnioskiem.

Po głosowania Przewodnicząca powróciła do zaopiniowania punktu dot. opinii na temat planowanych zmian w „Lokalnym Programie Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017 – 2023”.

Pod głosowanie poddała ww. opinię, którą Komisja zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie – 7 głosami „za”.

Następnie Komisja przystąpiła do rozpatrzenia dalszych projektów uchwał objętych porządkiem obrad IV sesji Rady Miasta Lubartów.

### **Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego w zakresie dożywiania na lata 2019 – 2023.**

Projekt uchwały omówiła Pani Agnieszka Antonik – pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubartowie.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO, która pytała, czy MOPS nie widzi problemu, że mogą pojawiać się nadużycia w związku z takim rozwiązaniem, o jakim mówiła Pani Agnieszka Antonik – pracownik MOPS-u. Wskazywała, że niepokoi ją treść zapisu w brzmieniu:

„ Program osłonowy ma polegać na udzieleniu wsparcia w postaci posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności”. Poprosiła o jego wyjaśnienie i pytała, czy taki zapis nie budzi obaw, że będą dawane pieniądze, które niekoniecznie zostaną przeznaczone na zakup tego posiłku, czy żywności.

Odpowiedzi na powyższe udzieliła Pani AGNIESZKA ANTONIK – pracownik MOPS –u :

– Tutaj szczególnie Program Osłonowy dotyczy posiłku dla dzieci w szkołach. Ponieważ sam Program „Pomoc Państwa w zakresie dożywiania” przewiduje udzielanie świadczenia dzieciom na podstawie wywiadu środowiskowego i później na podstawie wydania decyzji administracyjnej przez Ośrodek Pomocy Społecznej, zgodnie z kryterium dochodowym określonym w ustawie. Tutaj też kryterium jest podwyższone, szczególnie w Programie „ Pomoc Państwa w zakresie dożywiania ” do 150%. Więc każda rodzina, każda osoba, która znajduje się w trudnej sytuacji materialnej może zwrócić się do Ośrodka Pomocy Społecznej o udzielenie takiej pomocy. Osoby dorosłe, rodziny, mogą uzyskać pomoc w formie zasiłku – to nazywa się świadczenie finansowe na zakup żywności. I tutaj sytuacja jest badana przez pracowników socjalnych na podstawie wywiadu środowiskowego. A szczególnie ten Program Osłonowy tutaj, który Państwo radni będą przyjmować dotyczy szczególnej sytuacji. W momencie, kiedy dziecko chce skorzystać z posiłku w szkole, a nie jest podjęta decyzja administracyjna. Wówczas dyrektor szkoły zgłasza taki fakt Ośrodkowi. I tutaj też jest szczególna zależność, ponieważ tylko 20% dzieci jedzących posiłek może skorzystać z takiej sytuacji. Do tej pory takich sytuacji nie było, więc na pewno jest to badane... i jeżeli chodzi o dzieci, na

pewno dziecko z takiego posiłku skorzysta i nie można odmówić posiłku. Jeżeli chodzi o osoby dorosłe, sytuacja jest badana przez ośrodek pomocy społecznej – szczególnie.

Radny TEODOR CZUBACKI

Ja bym chciał zapytać w takiej formie technicznej – jak to u Państwa będzie wyglądało, żeby to jakoś usystematyzować. Jak to po kolei wygląda? Rozumiem, że szkoła kieruje wniosek do MOPS-u, MOPS wtedy analizuje, czy takiemu dziecku przydzielić dofinansowanie i wydaje decyzję o przydziale środków na to dożywianie. Czy tak?

Pani AGNIESZKA ANTONIK – pracownik MOPS

Funkcjonuje Program „Posiłek w szkole i w domu”. W ramach tego Programu każdy, kto chciałby uzyskać taką pomoc, znajduje się w trudnej sytuacji, zgłasza się do Ośrodka Pomocy, ale też w momencie, kiedy pedagog szkolny, dyrektor lub nauczyciel zauważy trudną sytuację dziecka może ten fakt zgłosić do Ośrodka Pomocy Społecznej. Sytuacja jest badana. Ale też jest inna sytuacja, kiedy dziecko przychodzi do szkoły i chce zjeść posiłek. Wówczas decyzja administracyjna jest w danym dniu. Dyrektor może podjąć decyzje o tym, aby dziecko ten posiłek zjadło. W ubiegłym roku był jeden przypadek, gdzie była szczególna sytuacja rodziny ze względu na niepełnosprawność dziecka i jedna osoba korzystała z takiego posiłku. To był jeden przypadek. W innych przypadkach dzieci są objęte wsparciem ośrodka, także rodziny i korzystają na podstawie przyznanej decyzji administracyjnej przez MOPS.

Po wypowiedzi pracownika MOPS-u głos zabrał radny Teodor Czubacki, który zaapelował o wydanie pozytywnej opinii dla omówionej uchwały, bez żadnych poprawek.

Innych głosów w dyskusji nie było. Przewodnicząca Komisji zamknęła dyskusję w omawianym punkcie, po czym rozpoczęła procedurę głosowania.

W głosowaniu, Komisja jednogłośnie pozytywnie – 7 głosami „za” zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego w zakresie dożywiania na lata 2019 – 2023.

### **Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej oraz projektu uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2019.**

Skarbnik Miasta Lucyna Biskup tradycyjnie, jak co roku zaproponowała przedstawienie obu projektów uchwał łącznie wskazując, że budżet oraz zmiany w wieloletniej prognozie finansowej nierozzerwalnie łączą się ze sobą, a dane są zawarte zarówno w jednym, jak i w drugim projekcie uchwały.

W pierwszej kolejności omówiła budżet miasta na rok 2019 rozpoczynając objaśnienia od wprowadzenia kolejno autopoprawek Burmistrza urealnających zarówno dochody, jak również wydatki budżetu.

Poinformowała, że po wszystkich autopoprawkach dochody budżetu zostają zwiększone w stosunku do projektu przedstawionego w listopadzie o 2 mln 136 tys 546 zł., zaś w załączniku nr 3 zostają wprowadzone wolne środki, czyli pieniądze, które pozostały

na rachunku bankowym na koniec roku 2018 – przy czym, jak mówiła, jest to kwota szacunkowa i będzie się zmieniała do końca m-ca lutego.

W związku z powyższym, wprowadzona została kwota 3 mln 200 zł. i wobec tego po stronie przychodowej pojawiła się kwotę 5 mln 336 tys 546 zł. i o taką kwotę zostały też zwiększone wydatki budżetu po zmianach, które zostały omówione.

Kontynuując swoją wypowiedź zaznaczyła, że po tych wszystkich zmianach planowane dochody budżetu miasta będą stanowiły kwotę 104 mln 961 tys 696 zł i 59 gr, przy czym dochody majątkowe to kwota 23 mln 348 tys 427 zł., a w tym dochody z planowanego do sprzedaży majątku stanowią kwotę 3 mln 593 tys zł. Pozostała kwota zaś to środki pozyskane ze źródeł zewnętrznych. Natomiast planowane dochody bieżące budżetu, jak mówiła stanowią kwotę 81 mln 613 tys 269 zł. i 59 gr. Natomiast planowane wydatki budżetu to kwota 112 mln 505 tys 296 zł i 59 gr, przy czym wydatki bieżące to kwota 77 mln 475 tys 700 zł i 59 gr, natomiast planowane wydatki majątkowe to kwota 35 mln 29 tys 596 zł. Deficyt miasta natomiast, przy założeniu, że zostaną zrealizowane zarówno dochody, jak i wydatki stanowi kwotę 7 mln 543 tys 600 zł. i zostanie pokryty kredytem, bądź emisją obligacji, które zaplanowano na kwotę 7 mln 950 tys zł. Ponadto w roku 2019 miasto spłaci 3 mln 606 tys 400 zł. kredytów zaciągniętych w latach poprzednich.

Po zreferowaniu części dotyczącej dochodów, omówiła wydatki oraz przekazała, że przychody łącznie, czyli wolne środki i kredyt, to kwota 11 mln 150 tys zł., przy czym miasto zamierza spłacić 3 mln 606 tys 400 zł. kredytów zaciągniętych w latach minionych. Rezerwa ogólna będzie stanowiła w budżecie kwotę 130 tys zł., zaś rezerwy celowe to kwota 1 mln 086 tys zł., przy czym 200 tys zł. to rezerwa na zarządzanie kryzysowe, natomiast kwota 886 tys zł. to środki zarezerwowane na realizację Budżetu Obywatelskiego. Zadania, które będą realizowane w ramach tych środków zostaną wyłonione w głosowaniu przez mieszkańców miasta.

Odnosząc się do wieloletniej prognozy finansowej, Skarbnik Miasta podkreślała, że tak, jak zawsze w wieloletniej prognozie finansowej w wierszu dotyczącym roku 2019 wpisano wszystkie te wartości, które są zapisane w budżecie na rok 2019, natomiast w załączniku nr 2 wpisane zostały wszystkie przedsięwzięcia, których realizacja wykracza poza rok budżetowy. I tak, jak w budżecie są tylko te wydatki, które będą realizowane w roku 2019, to w załączniku nr 2 do wieloletniej prognozy są wszystkie zadania wymienione w załączniku nr 2, których realizacja wykracza poza rok budżetowy, czyli poza rok 2019. Tam też są urealnione kwoty wydatków na zadania realizowane zarówno przez nasze jednostki, jak i przez miasto.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

Chciałam zapytać, bo w budżecie na rok 2019 nie ma ujętej, a w wieloletniej prognozie się nie dopatrzyłam – może przeoczenia, a chciałam zapytać, co z Programem „Mieszkanie Plus” ?

Odpowiedzi na powyższe udzielił BURMISTRZ:

Założenia w tamtym roku, w tamtej kadencji były dość ambitne. Jeżeli chodzi o początek kadencji, a potem jeszcze końcówkę – jeszcze one były przedstawiane nam, jako pozytywne i takie, które będziemy realizowali. Od tamtej pory troszeczkę się zmieniło. A mianowicie powołana do tego przez Pana Premiera – jak dobrze pamiętam – instytucja miała nas wspierać, jeżeli chodzi o przygotowanie tego projektu, czyli miała nam pomagać organizować, zakładać spółkę celową i w jakiś sposób – o ile dobrze pamiętam – współfinansować pewne działania. Po wyborach samorządowych, gdzie zaczęliśmy analizować możliwość wykonania tego projektu i pod kątem finansowym i organizacyjnym, bo przypomnę, że tam pewne działania, które były podejmowane powodowały pewne niepokoje społeczne, jeżeli chodzi o naszych mieszkańców. Okazało się, że był bardzo utrudniony kontakt z tym organem, który był powołany do tych działań i tak naprawdę ten organ już nie mówił o tym, że będzie nam pomagał realizować te zadania, że będziemy wspólnie zakładali spółki celowe w tym projekcie. Dlatego też na tą chwilę wstrzymujemy się z realizacją tego przedsięwzięcia, ale oczywiście to nie jest tak, że rezygnujemy z tego przedsięwzięcia. Być może pojawi się coś w najbliższym czasie, jakieś propozycje w tym zakresie i wrócimy do pomysłu budowy mieszkań w ramach Programu „Mieszkanie Plus”. Na tą chwilę wstrzymujemy się z działaniami.

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

A jeszcze chciałam zapytać odnośnie działki, która miała być przeznaczona na budowę mieszkań z Programu „Mieszkanie Plus” i teraz tam ma być parking rozumiem, tak?

BURMISTRZ

Nie, nie. Jak pamiętamy całą historię, bo ona się dość długo toczyła, jeżeli chodzi o parking w tamtym miejscu plus zabudowę wielorodzinną w ramach tego projektu. I jeden projekt i drugi projekt ma możliwość realizacji na tej działce. Jakby jedno drugiemu nie przeszkadza. Więc jeżeli zbudujemy teraz parking, bądź nie zbudujemy tego parkingu, to jeżeli podejmiemy decyzję o tym, że będziemy realizować ten projekt „Mieszkanie Plus”, gdzie koszty tak naprawdę nam pokażą, czy naszym mieszkańcom będzie się to opłacało, bo to było przypomnę – jak kiedyś w poprzedniej kadencji była mowa o tym, że to ma być 20 zł/1 m<sup>2</sup>, to teraz te analizy są dość mniej optymistyczne. Dlatego też, jeżeli będą to ceny naprawdę atrakcyjne dla naszych mieszkańców, jak najbardziej wrócimy do tego projektu ..., ale jeden projekt i drugi, jakby nie zwalczają się wzajemnie. Jeżeli będzie parking, to będzie parking przygotowany pod m.in. tamtą zabudowę.

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

Ja proponuję, żeby jednak „Mieszkania Plus” nie odkładać, bo jest ogromne zainteresowanie w mieście i pytają mieszkańcy o to, kiedy wreszcie coś w tym kierunku władze zrobią?

Radny TEODOR CZUBACKI

Ja bym chciał dołączyć do tego załącznika nr 2, o którym mówiła Pani Skarbnik w tej długoletniej prognozie finansowej, podejrzewam, że to pytanie nie do Pani Skarbnik tylko

Pana Naczelnika odnośnie Mobilnego LOF-u, na jakim etapie jest ten projekt i co będzie realizowane w 2019 roku, jeśli chodzi o Mobilny LOF. Bo to jest duży projekt i chcielibyśmy wiedzieć, jakie są założenia, jeżeli chodzi o ten rok i z czym mamy tak naprawdę największe problemy, jeżeli chodzi o ten projekt?

Naczelnik Wydziału PIOTR TUROWSKI

Faktycznie, projekt w budżecie znajduje się od kilku lat. Dlatego, że od początku przygotowujemy dokumentację techniczną dla tego projektu, a zaczęliśmy od koncepcji. Cały projekt miał skupić się na stworzeniu dróg dla rowerów na terenie miasta, których nie było i parkingów typu park&ride i bike&ride. I częściowo ta dokumentacja została ukończona. Zakończyła się pozwoleniami na budowę. Tak jest w przypadku ciągu wzdłuż ulic: Lubelska, Rynek I, Słowackiego i mamy kompletną dokumentację wraz z pozwoleniem ZRID-owym od ronda przy ul. Batalionów Chłopskich do ronda przy ul. Kolejowej. I ten zakres zostanie zlecony, czy rozpisany został – w zasadzie skierowany do postępowania przetargowego i planowany jest do realizacji na rok 2019. Oprócz tego, jeden parking, na który posiadamy również dokumentację techniczną jest to parking typu park&ride, pomiędzy ulicą Lubelską, a ul. Powstańców Warszawy, za skrzyżowaniem z ul. Cichą po prawej stronie. Natomiast pozostałe dwa parkingi, które chcieliśmy wykonać, czyli parking przed dworcem PKP przy ul. Kolejowej oraz parking przy ul. Batalionów Chłopskich nie posiadają zakończonej dokumentacji technicznej. W przypadku ul. Batalionów Chłopskich chodzi o sprzeciw Starostwa wniesiony do złożonego pozwolenia i dotyczący jakby najpierw rozwiązania wód opadowych – było odwołanie do Wojewody, w tej chwili zostały podniesione inne argumenty – około 17 w tym piśmie, nie będę ich wszystkich wymieniał. Natomiast teren przed dworcem PKP chcemy przejść od PKP S.A. Jest to związane oczywiście z decyzjami innych spółek i tutaj jesteśmy w trakcie rozmów. Czyli te dwa parkingi zostaną zleczone do zadań na rok 2020. Poza tym planowana była również ścieżka rowerowa i chodnik wzdłuż ul. Łąkowej i Piaskowej. Znajdujemy się na etapie odwołania od negatywnej decyzji Starosty Lubartowskiego, czyli w tym roku nie mamy jeszcze możliwości tego rozstrzygnięcia i musiał nastąpić modyfikacja zakresu, jeżeli chodzi o zrobienie ścieżek rowerowych wzdłuż torów kolejowych, ze względu na zagospodarowanie odcinka pomiędzy stacją PKP, a ul. Nowodworską. Tam po prostu osoby mieszkające przy ulicy dawnej Czwartaków i Armii Ludowej ..., mają podpisane w zasadzie bezterminowe umowy z PKP o czym nie wiedzieliśmy w momencie rozpoczęcia projektowania, czyli z tego zakresu musieliśmy się wycofać. Pozostały zakres w związku z realizacją przez PKP PLK projektu polegającego jakby na rozbudowaniu infrastruktury wzdłuż torów, która jest związana z jakimś przesylem informacji jakby dotyczących ruchu pociągów. Niestety wszystkie uzgodnienia, które mieliśmy zrobione z PKP PLK zostały odwołane, w związku z czym nie mamy też możliwości zrobienia też tego zakresu.

Reasumując, w tej chwili jesteśmy w stanie zrobić ul. Lubelską – jeden parking i na rok 2020 dwa parkingi i w zależności od decyzji dotyczącej Piaskowej i Łąkowej, będziemy mogli zrobić również tamten zakres.

Radna MARIA KOZAK

Ja mam takie cztery pytania. Pierwsze – ile przeznaczają się pieniądze na oświetlenie ulic, placów, itd. ?

Skarbnik Miasta LUCYNA BISKUP

W tej chwili nie pamiętam, jaka to będzie kwota... Przenoszę tylko dodatkowe środki w wysokości 104 tys zł., bo zostały one drastycznie zmniejszone w momencie planowania budżetu. Myśleliśmy, że będziemy już mieli nowe oświetlenie w miesiącu grudniu, ale w związku z faktem, że nie ma go do tej chwili i nie wiem, kiedy zostaną wymienione lampy, dlatego zwiększamy środki o 104 tys zł. Jeśli Państwo pozwolicie, to ja czy po przerwie, czy za chwilę pójde do siebie ... nie jestem w stanie pamiętać, tysięcy paragrafów, co do złotówki ...( wtrąca radna MARIA KOZAK: Ale w załączniku nr 5, jest 60 tys zł. na oświetlenie.) Nie, nie. To jest na budowę oświetlenia. To są tylko wydatki inwestycyjne. Natomiast kwota 104 tys zł., ta, o którą zwiększam wydatki na opłaty za energię elektryczną, nie jest uwidoczniła nigdzie, bo nie mamy budżetu w paragrafach. Za chwileczkę przyniosę to. ( radna MARIA KOZAK: Nie, dziękuje. ) Także na poziomie roku poprzedniego zostawiamy.

Dalej kontynuowała radna MARIA KOZAK :

– Prawie każdy z komitetów wyborczych mówił, że fatalna jest nawierzchnia dróg w Lubartowie. Wszyscy mówili, że trzeba tą nawierzchnię dróg jakoś reperować, bo faktycznie niedługo trzeba będzie w kaloszach chodzić na niektórych ulicach. I teraz tak: mam takie pytanie – my z dróg zabieramy 1 mln 300 tys zł.

Skarbnik Miasta

Szanowni Państwo, ale po stronie dochodów mieliśmy wprowadzoną kwotę 1 mln 400 tys zł., które miasto miało pozyskać na ich budowę. Nie zostały złożone wnioski i ta kwota nie została pozyskana. W związku z powyższym, zdejmujemy po stronie dochodów kwotę 1 mln 400 tys zł., natomiast po stronie wydatków zdejmujemy tylko 1 mln zł. To są pieniądze, które miały być pozyskane, ale nie zostały pozyskane. Nie zostały złożone wnioski.

Radna MARIA KOZAK

Dziękuję. To teraz jeszcze jedna rzecz – Lubartowski Ośrodek Kultury. Zabiera się 200 tys zł. to teraz tak – czy to jest w ramach tego łączenia i już oszczędzamy? Czy po prostu oszczędzamy na kulturze – nie okłamujemy się.

Odpowiedzi udzielił BURMISTRZ Krzysztof Paśnik:

Urealniamy obecne koszty funkcjonowania Lubartowskiego Ośrodka Kultury. To jest jakby pewien załączek do ewentualnej decyzji Państwa, jeżeli chodzi o połączenie jednostek. Jeżeli Lubartowski Ośrodek Kultury w tym roku, a mamy kilka propozycji, jeżeli chodzi o realizację pewnych zadań, o których myślę, że za chwilę Państwa radnych poinformujemy i podzielimy się taką informacją. Myślę, że każda ze stron naszego miasteczka, jeżeli chodzi o przekonania polityczne, czy też chce promowania naszego



miasta na zewnątrz, pozytywnie podejście do tych propozycji i będą te imprezy i te wydarzenia się pojawiały, to myślę, że jeżeli będzie propozycja z naszej strony, żeby na te wydarzenia wydać jakieś dodatkowe środki, a powtarzam – będą to wydarzenia, które pozwolą wypromować nasze miasto i będzie przy tym pracował i działał Lubartowski Ośrodek Kultury, myślę, że te środki mogą być na dane zadanie zwiększone, jeżeli Państwo radni wyrażą na to zgodę. Nie chciałbym w tej chwili zdradzać szczegółów, o czym mówimy, bo trwają rozmowy między Starostwem Powiatowym, a nami odnośnie szczegółów, a jak już ustalimy szczegóły – poinformujemy Państwa.

Wypowiedź Burmistrza uzupełniła Skarbnik Miasta LUCYNA BISKUP:

Ponadto Lubartowski Ośrodek Kultury realizuje we współpracy z fundacją Kwiatkowskiego projekt „Senior Plus”. Z tego tytułu pozyskał dodatkowe środki na remont niektórych pomieszczeń, wyposażenie tychże pomieszczeń, więc tutaj też mogliśmy troszeczkę tych pieniążków uszczknąć, które byłyby wydatkowane z budżetu miasta. Są tam środki na organizację zajęć dla seniorów, są tam środki na zakup sprzętu, są tam środki na zakup strojów ludowych, na wyjazdy dla seniorów, na organizację wycieczek i spędzania czasu, dlatego też myślę, że zmniejszenie wydatków o tą kwotę nie spowoduje zmniejszenia, czy okrojenia możliwości działania tej instytucji.

Radna MARIA KOZAK

Natomiast, czego mi tutaj brakuje. Może nie mam racji, ale kwoty przeznaczonej dla instytucji takich społecznych, jak np. Alwernia, hospicjum. Poprzednio wydaje mi się, że było napisane, że tyle przeznacza się ... ( przerywa Skarbnik: Są, proszę zerknąć do załącznika dotacyjnego. Jest tam dotacja dla hospicjum w niezmienionej kwocie 25 tyś zł. Są dotacje na zadania z zakresu kultury, z zakresu promocji miasta i tam te stowarzyszenia mogą składać wnioski o dofinansowanie i tak, jak co roku będzie się to odbywało po podziale tych pieniążków, po rozpatrzeniu wniosków przez komisje i przez Pana Burmistrza.)  
Dziękuję. I chyba już ostatnie – czy w prognozie wieloletniej jest ujęte też połączenie tych instytucji kultury, czy nie?

Skarbnik Miasta LUCYNA BISKUP

Nie. W wieloletniej prognozie finansowej, w załączniku nr 2 wpisujemy inwestycje realizowane zarówno ze środków własnych, albo z udziałem środków zewnętrznych, ale są to głównie zadania inwestycyjne, albo zadania bieżące, na które pozyskaliśmy środki, które wykraczają poza ten rok budżetowy. Natomiast połączenie instytucji kultury, bądź nie łączenie ich to wydatki bieżące, które są określane na każdy rok odrębnie i nie wymagają zapisów w wieloletniej prognozie finansowej.

Następnie głos zabrał BURMISTRZ, który mówił:

Chciałem dodać tutaj, że jako Miasto Lubartów w tej chwili przystępujemy do realizacji wielu projektów z partnerami, jeżeli chodzi o te środki tzw. na kwestie społeczne. Pierwszym takim projektem, jest właśnie funkcjonujący Klub „Senior Plus”. Jakies tam wstępne rozmowy prowadzimy, jeżeli chodzi o Hufce Pracy – OHP. Też posiadają środki na cele społeczne, dodatkowo będziemy najprawdopodobniej realizowali – tzn. będzie się

to odbywało u nas. Jeżeli chodzi o PCK, będzie miało potężne środki na kwestie pomocy społecznej, na seniorów tak naprawdę. Więc tych środków myślę, że będzie dużo i oczywiście te wszystkie projekty będą się realizowały u nas w mieście, w naszych instytucjach, w partnerstwie ... Rozumiem, że dobrze by było, gdyby to było w budżecie i jak najbardziej jestem za tym i będę do tego dążył. Natomiast nie jesteśmy w stanie zrobić wszystkich zadań z budżetu miasta. To dobry przykład z tymi drogami. I odpowiadając na Pani radnej pytanie, – dlaczego każdy mówił w kampanii o drogach. Oczywiście, każdy mówił i będziemy dążyli do tego, żeby były te drogi robione, ale nie z budżetu miasta, bo nas w tej chwili nie stać na to, żeby wydawać takie środki z budżetu miasta. Ich po prostu nie ma! Ale, ale ... Plan rewitalizacji, który zmieni w sytuacji, kiedy Państwo wyrażacie pozytywną opinię, jeżeli chodzi o zmianę Lokalnego Programu Rewitalizacji mają za zadanie zwiększyć obszar, który możemy aspirować, składać wnioski na rewitalizację poszczególnych części Lubartowa, gdzie też m.in. będą środki na modernizację ulic i też na inne cele z tym związane, gdzie Miasto Lubartów tylko i wyłącznie będzie z budżetu miasta przeznaczało środki na wkład własny. I jakby w tym kierunku chcemy iść.

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

Jeżeli chodzi o plan rewitalizacji, ja osobiście jestem bardzo, obiema rękami „za”, tylko chciałabym, żeby na tym skorzystali mieszkańcy, a nie prywatni przedsiębiorcy tylko i wyłącznie. I chciałabym, żeby też np. pomyśleć o tym, że ten budynek – jestem sąsiadką tego budynku, więc doskonale znam całą sytuację – bardzo dobrze by się stało, gdyby tam np. znalaziono jeszcze miejsce dla Klubu „Senior Plus”, dlatego, że można by było połączyć dwie grupy społeczne.

BURMISTRZ

Jak Państwo pewnie widzieli w uzasadnieniu jest ogólnie napisane – cel, na który chcemy realizować tamte przedsięwzięcia. Jeżeli będzie taka możliwość i znajdziemy finansowanie, bo tutaj trzeba dodać, że nie tylko podmioty prywatne, bo wróć do początku dyskusji, której się przysłuchiwałem. Natomiast te podmioty prywatne będą mogły pozyskiwać środki na działalność i np. w tej chwili – Szanowna Pani radna nie ma środków na to, żeby realizować projekty na modernizację, czy doposażenie pod tym kątem. Chcielibyśmy np. przekazać ten obiekt, albo jego część, żeby ktoś pozyskał jakieś środki. Więc mamy na zewnątrz, szukamy podmiotów, czy szukamy środków, żeby jak najwięcej zdobyć na przebudowę, na modernizację wewnątrz i na pewne projekty, które pozwolą też osiągnąć ten cel, o którym Pani mówi. Żeby była jasność – my nie zamykamy się na różne projekty. Jeżeli będzie finansowanie, to Miasto będzie startowało do takich konkursów.

Przewodnicząca Komisji ELŻBIETA MIZIO

Cieszę mnie bardzo. Mam nadzieję, że nie skończy się na obietnicach.



Ad. 4  
Wolne wnioski.

W wolnych wnioskach Komisja przyjęła wniosek radnej Marii Kozak, aby na sesji Rady Miasta przedstawić radnym obsługę prawną Urzędu, stosunkiem głosów:

za – 4                      przeciw – 1                      wstrzymujących się – 2

Innych wolnych wniosków nie zgłoszono, zatem Przewodnicząca Komisji po wyczerpaniu porządku obrad, podziękowała zebranych i zamknęła posiedzenie Komisji.

Ad.5  
Zamknięcie posiedzenia.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Przewodnicząca Komisji

Elżbieta Mizio